

# Marian Rola

---

## Prelekcja ks. prof. E. Corecco z Fryburga

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 29/3-4, 300-304

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cja wydarzeń sprawiła, że otrzymaliśmy oryginalną, udokumentowaną, jedyną w swoim rodzaju, monografię dotyczącą powojennej Diecezji Warmińskiej, będącą poważnym przyczynkiem do poznania powojennych dziejów Kościoła katolickiego w Polsce. Rozprawa została przedłożona w roku, w którym obchodziliśmy czterdziestolecie polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz czterdziestolecie integracji tych Ziem z Macierzą.

Rada Wydziału Prawa Kanonicznego ATK, biorąc pod uwagę wyniki egzaminu doktorskiego, pozytywne opinie recenzentów oraz wynik publicznej obrony rozprawy, nadała ks. E. Zakrzewskiemu stopień naukowy doktora nauk prawnych.

T. P.

### 3. KOŁOKWIUM HABILITACYJNE KS. J. DYDUCHA

Dnia 20 maja 1985 r. na posiedzeniu Rady Wydziału Prawa Kanonicznego ATK w Warszawie odbyło się kolokwium habilitacyjne ks. dra Jana Dyducha, kapłana Archidiecezji Krakowskiej, absolwenta wspomnianego Wydziału. Ks. J. Dyduch przedłożył rozprawę habilitacyjną pt. *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym* (stron masz. XXXVIII + 429). Recenzentami rozprawy byli: ks. prof. W. Góralski z KUL, ks. prof. M. Fąka z ATK i ks. prof. T. Pawluk z ATK.

Autor poruszone przez siebie zagadnienie ukazał na tle nauki Soboru Watykańskiego II i prawodawstwa posoborowego, przez co zwrócił uwagę na genezę przepisów nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego i jego ścisłe powiązanie z dokumentami soborowymi. Rozprawa jasno wykazuje, że Kodeks Jana Pawła II jest owocem, a jednocześnie uzupełnieniem Soboru Watykańskiego II. Jest owocem Soboru, gdyż cały system nowego prawa kanonicznego jest oparty na eklezjologii soborowej; jest uzupełnieniem tegoż Soboru, gdyż naukę soborową, zwłaszcza dwie Konstytucje: dogmatyczną *Lumen gentium* i duszpasterską *Gaudium et spes*, ukazuje w aspekcie prawnym.

Rada Wydziału, biorąc pod uwagę pozytywną ocenę rozprawy habilitacyjnej i całego dorobku naukowego habilitanta oraz wynik kolokwium habilitacyjnego, podjęła uchwałę w sprawie nadania ks. J. Dyduchowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego.

T. P.

### 4. PRELEKCJA KS. PROF. E. CORECCO Z FRYBURGA

W dniach 18 i 19 lutego 1985 r. złożył wizytę w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie wybitny kanonista ks. prof. dr hab. Eugenio Corecco z Fryburga Szwajcarskiego. Pierwszego dnia wziął udział w jubileuszu 50-lecia samodzielnej działalności naukowej ks. prof. dra

hab. Mariana Myrchy, a drugiego dnia wygłosił wykład do licznie zgromadzonych profesorów i studentów Wydziału Prawa Kanonicznego na czele z Rektorem ATK, ks. prof. drem hab. Remigiuszem Sobańskim. Spotkaniu, podczas którego miał miejsce wykład, przewodniczył Dziekan, ks. doc. dr hab. Stanisław Ferdynand Pasternak. Słowa prof. Corecco z języka włoskiego tłumaczył ks. prof. dr hab. Marian Zurowski. Witając gości a wszystkich zebranych ks. doc. Pasternak podkreślił, że ks. prof. Corecco jest członkiem Rady Kierowniczej Międzynarodowego Stowarzyszenia Kanonistów i przedstawiciele ATK mieli zaszczyt korzystać z jego gościnności we Fryburgu podczas odbywającego się tam międzynarodowego kongresu prawa kanonicznego. Ks. prof. Corecco brał też udział w opracowywaniu Kodeksu Prawa Kanonicznego i Ojciec Święty Jan Paweł II powołał go do kilkusobowej komisji, która działała bezpośrednio przed promulgacją nowego Kodeksu. W orbicie zainteresowań naukowych Profesora leży m. in. prawo fundamentalne i prawo małżeńskie.

Z kolei ks. prof. Corecco przed rozpoczęciem wykładu podziękował za zaproszenie do Warszawy, na Wydział Prawa Kanonicznego ATK, którego osiągnięcia są szeroko znane i cenione. Tematem wykładu było zagadnienie związane z recepcją przez nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nauki Soboru Watykańskiego II, a mianowicie stosunek władzy święceń do władzy jurysdykcji.

Na wstępie prelegent zaznaczył, że pomija aspekt historyczny zagadnienia, który jest opisany m.in. przez ks. prof. Zurowskiego, a pragnie przedstawić jedynie nowe interpretacje tego zagadnienia. Jak wiadomo rozróżnienie władzy święceń i władzy jurysdykcji stało się fundamentalną zasadą od wieku XII. Taki dualizm sakramentalności i władzy tłumaczył wprawdzie, dlaczego nie potrzeba powtarzać święceń przyjętych we wspólnotach odłączonych od Kościoła Katolickiego, ale prowadził do takich anomalii, że biskupami diecezjalnymi zostawali księżęta nie posiadający święceń biskupich i sprawowali pełną władzę jurysdykcyjną, czynności sakramentalne spełniając przez pomocników obdarzonych sakramentem biskupią. Sobór Watykański II podkreślił, że jest tylko jedna „święta władza — *sacra potestas*”, a jej podstawą są przyjęte święcenia. W świetle tego jest rzeczą niewątpliwą, że zarówno władza święceń, jak i władza jurysdykcji zawierają się w owej „świętej władzy”. Jaki jest jednak ich wzajemny stosunek? Współcześnie można wyróżnić trzy hipotezy na ten temat.

Pierwsza wywodzi się od prof. Kalusa Mörsdorfa i w zasadzie nawiązuje do starej koncepcji, że władza święceń i władza jurysdykcji to dwie odrębne realności, mające swoje odmienne przedmioty. Jednakże wzajemny ich związek tkwi w tym, że wraz ze święceniami biskup otrzymuje otyczną podstawę do tego, by sprawować władzę jurysdykcji; jest niejako powołany, aby to on, a nikt inny był pasterzem w Kościele i sprawował władzę rządzenia: ustanawiał nowych kapłanów, roz-

grzeszał itd. — Minusem tej hipotezy jest jednak brak wyjaśnienia, dlaczego kapłan odłączony od wspólnoty Kościoła i nie mający owej „podstawy do pełnienia jurysdykcji”, może jednak ważnie sprawować Eucharystię.

Druga teoria głosi, że „władza święta” zasadniczo jest cała przekazywana wraz z władzą święceń. Jednakże Kościół, który posiada władzę „związywania i rozwiązywania” może albo zezwalać na wykonywanie czynności związanych z władzą święceń, albo zabronić tego, nawet pod sankcją nieważności. Władza jurysdykcji jest więc jedynie formalnym kontrolowaniem przez Kościół wykonywania władzy święceń. — Konsekwencją takiego ujęcia byłoby przyjęcie, że papież mógłby biskupów i kapłanów należących do wspólnot odłączonych pozbawić władzy ważnego sprawowania Eucharystii. Również władza jurysdykcji miałaby wtedy większe znaczenie niż władza święceń, co zdaniem ks. prof. Corecco wskazuje raczej, że pojmowanie władzy według tej teorii nie jest trafne.

Trzecia koncepcja głosi wewnętrzne i ontologiczne powiązanie władzy święceń z władzą jurysdykcji. Podobnie jak w sakramencie słowo i znak tworzą jedność i są wyrażaniem tej samej rzeczywistości zbawczej, tak władza święceń i władza jurysdykcji są przejawami tej samej „świętej władzy”. Otrzymując w sakramencie władzę święceń, otrzymuje się jednocześnie władzę jurysdykcji. Natomiast ważność i godziwość wypełniania tej władzy nie zależy od formalnego zezwolenia lub zakazu najwyższej władzy w Kościele, lecz z natury rzeczy zależy od stopnia wspólnoty z Kościołem; od intensywności tej wspólnoty. W ten sposób — jak stwierdził prelegent — święta władza kontroluje się sama. Władza zawsze jest władzą i nie może być spełniana nieważnie, a więc bez skuteczności zbawczej, gdy jej podmiot tkwi w pełnej wspólnocie Kościoła. Jest natomiast całkiem nieważna, gdy nic nie pozostało z autentycznej wspólnoty kościelnej, która jest przeciwieństwem wspólnotą z Chrystusem dającym zbawczą skuteczność ludzkiemu działaniu. Gdy zaś wspólnota jest zachowana, ale w sposób nie całkiem pełny, skuteczność zbawcza jest mniejsza lub większa, zależnie od intensywności wspólnoty. — Konsekwencją tej hipotezy jest uznanie, że jurysdykcja, jaką posiada każdy kapłan w niebezpieczeństwie śmierci penitenta, nie jest przyznaniem mu takiej władzy w nadzwyczajnych okolicznościach, lecz potwierdzeniem, iż takową posiada; że kapłan nie mający pełnej wspólnoty z Kościołem ważnie może pojednać penitenta z Bogiem, choć nie może pojednać go ze wspólnotą, do której sam nie należy; że kapłan mógłby ważnie wyświęcić kogoś na kapłana, gdyby nie naruszało to jedności ze wspólnotą. Tzw. udzielanie jurysdykcji, to nic innego, jak deklaracja, że ktoś może wypełniać posiadaną władzę.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego zdaje się przyjmować drugą z omówionych teorii. Świadczy o tym, zdaniem prof. Corecco, że mówiąc w kan. 966 o władzy spowiadania, używa terminu „*facultas*”, czyli po-

zwolenie, uprawnienie. Uznaje w ten sposób, że kapłan rozgrzesza mocą władzy święceń, którą jednak Kościół może ograniczać. Trudno jednak mówić, że w Kodeksie jest zawarta jakaś jednolita koncepcja w tym względzie, gdyż w kan. 1079 § 2 mówi się o *potestas* dyspensowania, która przysługuje spowiednikom. Nie użyto także samego terminu *sacra potestas*. Norm o władzy jurysdykcji nie związane ze święceniami, lecz umieszczono w normach ogólnych. Odniesiono też do tej władzy zaczerpnięty z prawa świeckiego trójpodział na władzę ustawodawczą, sądowniczą i wykonawczą. Chociaż więc znajdujemy w Kodeksie odbicie drugiej teorii, to problem jedności władzy święceń i jurysdykcji — stwierdził w zakończeniu ks. prof. Corecco — jest nadal otwarty.

W dyskusji, która nastąpiła po wykładzie, jako pierwszy zabrał głos student V roku, p. Andrzej Rogóyski. Poruszył on problem zdolności ludzi świeckich do wypełniania władzy jurysdykcji, stwierdzając, że ludzie świeccy mogą pełnić funkcję sędziego kościelnego, a kan. 204 § 1 stwierdza m. in., że na mocy chrztu także i świeccy uczestniczą w królewskiej posłudze Chrystusa i Kościoła. Ks. prof. Corecco odpowiedział na to, iż jego zdaniem sędzia kościelny nie posiada władzy jurysdykcji w sensie ścisłym. Władzę taką posiada papież ustanawiając normy prawa procesowego, czy też biskup mianując kogoś na urząd sędziego. Natomiast sędzia pełni jedynie funkcję deklaratywną stwierdzając, że dany stan faktyczny odpowiada lub nie odpowiada normom prawnym. Również uczestniczenie świeckich w powszechnym kapłaństwie i królewskiej posłudze Chrystusa oraz współpraca z hierarchią w wypełnianiu władzy jurysdykcji nie świadczy, że taką władzę wszyscy wierni posiadają. Kapłani bowiem też współpracują z biskupem w jego pasterskiej posłudze, ale nie świadczy to bynajmniej, że posiadają tę samą władzę, co biskup. — Drugi uczestnik dyskusji, ks. prof. Marian Żurowski, nawiązał do omówienia 3-ciej teorii i wyraził opinię, że trudno przyjąć koncepcję pojednania grzesznika z Bogiem bez pojednania go z Kościołem. Nie można też pomijać faktu, że władza związania i rozwiązywania została powierzona Piotrowi i Apostołom przez samego Chrystusa. Decydowanie więc o ważności nie jest tylko arbitralną decyzją Kościoła, ale jest ugruntowane w prawie Bożym. Ks. prof. Corecco przyznał, że omawiana teoria rodzi wiele wątpliwości. Tym niemniej uważa, że koncepcja ważnego sprawowania świętej władzy w zależności od stopnia przynależności do wspólnoty, jak i możliwość pojednania z Bogiem bez pojednania z Kościołem, warte są dalszej dyskusji i pogłębienia. — Dyskusję zakończyło wystąpienie p. prof. dra hab. Henryka Kupiszewskiego, który wyraził obawę, że współcześnie tworzone teorie są opracowywane bez należytego badania instytucji prawnych w ich historycznym rozwoju. Ks. prof. Corecco w odpowiedzi stwierdził, że trzeba oczywiście uwzględnić aspekt historyczny, ale nie powinno to hamować prób samodzielnego i współczesnego wyjaśniania problemów.

Spotkanie z gościem z Fryburga zakończył ks. dziekan Pasternak, składając mu serdeczne podziękowanie za przybycie i dziękując za obecność wszystkim przybyłym.

*ks. Marian Rola*

## **5. SESJA NAUKOWA PRACOWNIKÓW WYDZIAŁU PRAWA KANONICZNEGO ATK**

Dnia 26 marca 1985 r. odbyła się w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie okresowa sesja naukowa wykładowców miejscowego wydziału prawa kanonicznego. Zebranie prowadził Dziekan o. doc. dr hab. Stanisław Ferdynand Pasternak, a zasadniczy referat n/t *Prawo autorskie* wygłosił p. prof. dr hab. Tomasz Dybowski.

Na wstępie prelegent zaznaczył, że jego wystąpienie będzie miało charakter pewnej syntezy obejmującej jedynie informacje o zagadnieniach związanych z prawem autorskim, pominięte zaś zostaną ze względu na ograniczony czas zagadnienia dyskusyjnej i ich teoretyczne nasświetlenie. Przechodząc do omawiania konkretnych zagadnień wskazał najpierw p. prof. Dybowski na źródła prawa autorskiego obowiązującego w Polsce. Należy do nich przede wszystkim Ustawa o prawie autorskim z 10 lipca 1952 r., do której wydano później szereg przepisów wykonawczych. Polska ratyfikowała też dotyczące tej sprawy międzynarodowe konwencje (z 1886 i 1952 r. w późniejszych ich redakcjach), zawarła także dwustronne umowy z innymi krajami, m. in. z ZSRR i USA. Obecne przepisy o prawie autorskim były poprzedzone ustawą z r. 1926, a jeszcze wcześniej ustawodawstwem zaborczym, które w każdym zaborze inaczej przejęło zrodzoną w XIX w. ideę ochrony praw autora do swego dzieła. Należy się też spodziewać, że aktualnie obowiązujące normy będą ulegały ciągłej ewolucji, gdyż nowoczesne techniki rejestrowania oraz powielania i odtwarzania pisma, głosu, obrazu i dźwięku rodzą coraz to nowe zagrożenie dla praw autorskich i wymagają nowych sposobów ich ochrony.

Za przedmiot prawa autorskiego uważa się utwór, czyli każdy oryginalny przejaw myśli autora w dziedzinie naukowej, literackiej i artystycznej, który został ustalony, tzn. nadano mu postać pozwalającą na odbiór przez innych. Ustalenie utworu jest pojęciem szerszym od jego utrwalenia. Ustaleniem bowiem jest już np. wygłoszenie mowy, wykonanie improwizacji muzyczne itp., podczas gdy utrwalenie to np. zapis na płycie gramofonowej czy wydanie drukiem. Trzeba też odróżnić pojęcie samego utworu od jego nośnika, którym jest książka, płyta lub taśma filmowa. O ile nośnik utworu jest przedmiotem prawa majątkowego, to sam utwór jest przedmiotem prawa autorskiego. Za utwór uważa się nie tylko dzieła samoistne, lecz także — o ile noszą znamiona twórczości — zbiory i antologie sporządzone z utworów innych